

FRYDERYK ROZEN – WARSZAWA  
EDGAR SUKIENNIK – WARSZAWA

**[Recenzja]:** *Studia Claromontana*, 28 (2010), red. nac. J. Zbudniewek, Warszawa, Wyd. Zakonu Paulinów, ss. 733, il. ss. 60.

W listopadzie 2010 roku ukazał się 28 tom *Studiów Jasnogórskich*, wydawanych od tomu pierwszego przez o. prof. Janusza Zbudniewka. Obecny tom został poświęcony w dużej części dziejom kościoła pw. Ducha Świętego w Warszawie i pielgrzymce do Częstochowy, która w 2011 roku obchodzi trzysta lat swego istnienia. Całości dopełnia osiem opracowań o tematyce maryjnej i paulińskiej.

Warszawska świątynia, której początki sięgają XIV w., obchodzi również jubileusz 350-lecia fundacji konwentu paulinów z inicjatywy króla Jana Kazimierza. Po blisko 200 latach paulini zostali stąd usunięci z woli władz Królestwa Kongresowego, a w budynku klasztornym zorganizowano Główne Seminarium nowoerygowanego arcybiskupstwa warszawskiego. Okoliczności powyższe znalazły swoje odbicie w analizie tematycznej obecnego tomu. Autorami tekstów oraz twórcami zespołu redakcyjnego są m. in. pracownicy naukowcy, absolwenci i doktoranci Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Rok jubileuszu warszawskiego kościoła inicjuje edycja drukowanego kazania o. Sebastiana Stawickiego z 1662 roku pod znamienym tytułem *Łódka Kościoła Chrystusowego* w opracowaniu mgr Karoliny Podleśnej i prof. Jerzego Szyszkowskiego-Wojtczaka, który dokonał translacji łacińskich tekstów na język polski. Założenie autora kazania zasadzało się na wykazaniu stałych zawirowań politycznych w kraju, niczym nawałnic morskich, wśród których pod kierunkiem Ducha Świętego płynie spokojnie Łódź Chrystusowa, a w niej stróżowie jasnogórskiego grodu, by strzegli ducha stolicy, jak niedawno uczynili to wobec wroga zza Bałtyku, który targnął się na narodową suwerenność.

Dzieje warszawskich paulinów od fundacji do kasaty klasztoru w 1819 r. autorstwa mgr Grzegorza Demczyszaka, oparte na inwentarzach zespołu klasztornego z lat 1676-1819, odtworzyły stan pierwszego kościoła i główne rysy obecnego do czasu zniszczeń w 1944 roku. Ku pamięci przywołani zostali fundatorzy, inwestorzy, zasłużeni przeorowie, architekci i pomniejsi majstrowie. Na tle przedstawionych wydarzeń autor zreferował również oddziaływanie członków konwentu

na życie religijne i polityczne miasta, które w kościele Ducha Świętego upatrzyły sobie miejsce wielu patriotycznych manifestacji i religijnych suplikacji.

Tematykę powyższą dokumentują trzy kolejne artykuły poświęcone przeszłości kościoła i konwentu. Wpisuje się w ten rytm srebrna *Tablica wotywna pielgrzymów z Warszawy na Jasną Górę w 1711 roku* – znak zachowanej do dzisiaj wdzięczności Warszawiaków za ratunek w czasie szalejącej u zarania XVIII wieku zarazy. Autorem opracowania jest redaktor tomu, który oprócz analizy treści ideowej tablicy, pokusił się o ustalenie jej twórcy w osobie toruńskiego złotnika, Johana Christiana Bröllmanna.

Innym historycznym wątkiem tego tomu jest transkrypcja osiemnastowiecznego *Rejestru dochodów i wydatków z okazji budowy kościoła Ducha Świętego w Warszawie*, spisane go przez budowniczego obecnego kościoła, o. Innocentego Pokorskiego. To bodaj jedyny dla Warszawy szczegółowy wykaz budowniczych i mistrzów, ofiarodawców spośród wybitnych postaci ówczesnej Rzeczypospolitej i prostych mieszczan, których nazwiska wdzięcznie wpisują się w miejsce zniszczonych bezpowrotnie dokumentów stołecznego miasta.

Trzecim źródłem historycznym, który ma tutaj swoje uzasadnienie, jest rękopiśmienny kodeks z zestawem śpiewów religijnych, zwany kancjonałem, także pióra o. Pokorskiego, opracowany przez mgr Annę Kwiatkowską. Obrazuje nie tylko treść muzycznego zabytku, ale dokumentuje także rolę miejscowej Konfraterni Pięciu Ran Chrystusa, której o. Pokorski był promotorem. Obok pieśni w języku ludowym w kancjonałe znalazły się kompozycje sekwencji, tropów, litanii i hymnów, które już zostały wycofane z liturgii przez reformy liturgiczne, lub też zanikły po kasacie, a ostatecznie w wyniku upadku Konfraterni w latach siedemdziesiątych minionego wieku.

Z okazji kasaty klasztoru w 1819 r. o. doktorant Remigiusz Zmuda dokonał szczegółowej analizy treści dokumentów, odzwierciedlających małą postawę jej twórców, którzy w swojej pazerności na dobra kulturowe, nie tylko paulinów, dopuścili się ruiny i zniszczeń setek bezcennych dóbr materialnych i duchowych. Smutne w tym było to, że uczynili to ludzie Kościoła, służalczo ulegli duchowi późnego oświecenia, a ci, którzy zgodzili się na wymuszoną kasatę przysięgali na Pasję Chrystusa, że niczego ze sobą nie zabiorą i pójdą na tułaczą poniewierkę. Tak przepadła jedna z najpiękniejszych w zakonie bibliotek, bogaty zestaw utensyliów zakrystii i wyposażenie domu.

Naprawę kasacyjnych i powojennych zniszczeń podjęli paulini w 1948 roku. Na powrót do Warszawy wyraził zgodę kard. August Hlond, który chętnie oddał ruiny całego kościelnego zespołu, bo jak mówiono - spadł mu jeden ciężar z głowy, kto by je odbudował. Godne uwagi są relacje autora tego studium, że większość prac stolarskich wykonali bracia paulini: Henryk Mitura i Bronisław Hofman, którzy odrywani byli do wielu prac w innych obiektach kościelnych i dlatego, jak stwierdził: „kościół pielgrzymi Ducha Świętego oczekuje na pełne zakończenie przerwanej w nim rekonstrukcji, liczy na wierzących artystów, by odkrywali w nim to piękno, jakim cieszył się u swego zarania” (s. 363). Wypada w tym miejscu wyrazić nadzieje, iż zapowiedziane niedawno przez Prefekta Kongregacji Kultu Bożego zdecydowane działania Stolicy Apostolskiej na rzecz odnowy sztu-

ki kościelnej okazał się skutecznym bodźcem do dalszych prac nad przywróceniem historycznej świątyni w pełni sakralnego blasku.

Wreszcie sprawa pielgrzymek – temat ogromnie kłopotliwy i oczekujący gruntownego studium. Lwią część wysiłków w tym względzie wykazał pielgrzym – jubilat o. Melchior Królik, który podzielił się swoimi materiałami w nadziei podjęcia pracy przez historyków i socjologów. Zebrany materiał jako *Kronika Pielgrzymki Warszawskiej z lat 1959-1968, 1969-1975* daje taką podstawę, bowiem pochodzi od kilku świadków, którzy opowiedzieli mu o starych problemach pielgrzymiego trudu.

Część druga omawianego tomu zamieszcza sześć artykułów o odmiennym charakterze. Na pierwszym miejscu znalazł się artykuł prof. Wojciecha Kurpika, który przeprowadził analizę artystyczną dwóch wyobrażeń Najświętszej Maryi Panny: miedziorytu autorstwa Jacopo Lauro z końca XVI w. oraz wizerunku Matki Bożej z Okulic, datowanego na XVI/XVII wiek. Rolę Jasnej Góry w planach konfederatów barskich i postawę dyplomacji papieskiej wobec zagrożenia sanktuarium ze strony wojsk rosyjskich w latach 1768-1772 przybliżył dr Wojciech Kęder.

Współczesną problematykę lat osiemdziesiątych XX wieku zreferowała mgr Beata Czajkowska w artykule o biżuterii patriotyczno-religijnej. Podała ich genezę z okresu konfederacji barskiej, kolejnych dwóch powstań narodowych, stanu wojennego i męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Każdy symbol i każdy wyraz, umieszczony na pierścieniu, broszce czy krzyżyku, miał swoją alegorię, jak np. łączenie krzyża z koroną cierniową, wyrażające cierpienie Narodu Polskiego pod zaborami i jego mesjańską rolę w Europie. Szczególnym wyrazem Polski niezawisłej stał się wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, który wkomponowywano w barwy narodowe i umieszczano na broszkach oraz plastikowych emblematkach. Autorka ustaliła krąg ich twórców, m. in. grawerów Mariana Cegielskiego, jego starszego brata Zbigniewa, Andrzeja Panasiuka i Jana Kuglera.

W czasy średniowiecza i pogranicza pruskiego wprowadził prof. Waldemar Rozykowski, który przedstawił kult Matki Bożej w dziejach zakonu krzyżackiego na podstawie jej wizerunków, znajdujących się niegdyś w kaplicach krzyżackich domów zakonnych w Prusach. Natomiast w okres II Wojny Światowej wprowadził dr Stephan Lehnstaedt, który omówił problem grupy Niemców etnicznych (*Volksdeutschy*) na terenie miasta Częstochowy w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Autor potwierdził ich rolę w planach okupanta jako narzędzie eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej, jakkolwiek w większości nigdy nie byli traktowani na równi z Niemcami z Rzeszy. Nazistowscy mocodawcy postrzegali ich bowiem jako Niemców drugiej kategorii, nie odpowiadających kryteriom rasowym.

Ostatni artykuł pióra o. mgr. Stanisława Tomonia, jest reportażem wydarzeń nawiązującym do katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 roku, w której zginął m. in. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński. Cenny jest zestaw jego wizyt na Jasnej Górze, w których prezentował zawsze postawę praktykującego katolika i wyjątkowego patrioty.

Tom zamykają dwie recenzje książek, dotyczących tematyki jasnogórskiej,

w opracowaniu dwójki doktorantów. I tak mgr Fryderyk Rozen dokonał analizy książki Wojciecha Kurpika, pt. *Częstochowska Hodegetria* (Łódź-Pelplin 2008), a mgr Karolina Podleśna zrecenzowała książkę Marii Hennel-Bernasikowej, pt. *Ślub królewski na Jasnej Górze. Michał Korybut Wiśniowiecki i Eleonora Habsburg - 1670* (Jasna Góra-Częstochowa 2005).

Artykuły, opracowania i materiały dziejowe zamieszczone w 28 tomie *Studia Claromontana* tworzą wieloaspektowy opis warszawskiego kościoła i klasztoru Ducha Świętego, w którym odbijają się jak w zwierciadle życie i działalność ponadnarodowego sanktuarium na Jasnej Górze w realizacji zadań religijnych i patriotycznych, stanowiących ideał trwania paulinów w stolicy, który scharakteryzował warszawski kaznodzieja, o. Stawicki, by strażnicy łodzi na falach wielu trendów politycznych i religijnych nie zatracili właściwego kierunku, wiodącego do bezpiecznej przystani.